

Sygn. akt I C 422/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Jakubiec

Protokolant Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2013 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. G.

przeciwko P. D. i M. P.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanych P. D. i M. P. solidarnie na rzecz powoda W. G. kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych 0/100);

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanych P. D. i M. P. solidarnie na rzecz powoda W. G. kwotę 280 zł (dwieście osiemdziesiąt złotych 0/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć solidarnie od pozwanych P. D. i M. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 3.500 (trzy tysiące pięćset) złotych tytułem części opłaty od pozwu;

V. nakazuje ściągnąć od powoda W. G. z zasądzonego na jego rzecz w pkt I wyroku świadczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 6.200 zł. (sześć tysięcy dwieście złotych tytułem pozostałej części opłaty od pozwu);

VI. wyrokowi w pkt I co do pozwanego M. P. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności;

VII. wyrok w stosunku do pozwanego M. P. jest zaoczny.

Sygn. akt I C 422/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 kwietnia 2012 roku uzupełnionym pismem procesowym z dnia 8 czerwca 2012 r. powód W. G. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych P. D. i M. P. kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jaką pozwani wyrządzili mu na skutek pobicia w dniu 10 kwietnia 2009 roku w K..

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że na skutek pobicia doznał bardzo poważnych uszkodzeń ciała wymagających hospitalizacji, leczenia operacyjnego i rehabilitacji.

Pozwany P. D. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów. Pozwany przyznał, że został za opisany w pozwie czyn skazany prawomocnym wyrokiem, podniósł jednak, że sponosił dobrowolnie na zasadach ustalonych z powodem zadośćuczynienie, która to kwota jest wystarczająca do naprawienia krzywdy powoda. Pozwany twierdził też, że żądane pozwem zadośćuczynienie jest wygórowane, a jego zasądzenie byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Pozwany M. P. nie podjął obrony w procesie.

W toku dalszego postępowania powód popierał powództwo, zaś pozwany P. D. powództwa nie uznawał i wnosił o jego oddalenie. Na rozprawie w dniu 31 października 2012 r. pozwany P. D. przyznał, że uszkodzenia ciała wskazane przez powoda jako element podstawy faktycznej powództwa są następstwem pobicia, za które został skazany.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 10 kwietnia 2009 roku w K. P. D. i M. P. działając wspólnie i w porozumieniu brali udział w pobiciu W. G. w ten sposób, że po popchnięciu go, a następnie przewróceniu na ziemię kopali, bili go po całym ciele narażając na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przy czym skutek zdarzenia pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania głowy lewej kości ramieniowej. Za dokonanie wskazanego czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 kk w zb. z 157 § 1 kk P. D. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kraśniku z dnia 8 lutego 2010 roku, sygn. akt II K 460/09 na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, zaś M. P. na karę jednego roku i trzech miesięcy pozbawienia wolności, obie kary wymierzono z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat czterech. Na rzecz W. G. orzeczono również od P. D. kwotę 10.000 zł, zaś od M. P. kwotę 5.000 zł na zwrot kosztów leczenia za spowodowanie uszkodzenia ciała. (okoliczność bezsporna, wyrok na k.183 akt II K 460/09)

Bezpośrednio po pobiciu W. G. został przewieziony karetką na Izbę Przyjęć Szpitala w K., skąd po wykonaniu wstępnych badań został przeniesiony na Oddział Chirurgiczny tego szpitala. Stwierdzono u niego wieloodłamowe złamanie głowy kości ramiennej lewej z przemieszczeniem. Złamanie wymagało leczenia operacyjnego. Zabieg polegał na stabilizacji złamania płytą i śrubami. W dniu 14 kwietnia 2009 r. został przekazany na Oddział Ortopedii Szpitala w T., gdzie przebywał sześciokrotnie. W czasie jednej z hospitalizacji – w okresie od 3 do 19 sierpnia 2009 r. przeprowadzono kolejny zabieg usunięcia materiałów zespalających. Po konsultacji neurologicznej stwierdzono uszkodzenie górnej części splotu barkowego, uszkodzenie nerwu pachowego, nerwu skórno-mięśniowego i promieniowego lewego. W. G. wymagał i wymaga nadal rehabilitacji. Korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych w szpitalach oraz leczenia sanatoryjnego. Po zabiegach operacyjnych pozostała blizna okolicy barku o długości 18 cm. Mięsień naramienny lewy jest wychudzony, twardy i mało ruchomy, przy odwodzeniu napina się. Z powodu ograniczenia ruchomości ręki uszkodzony nie jest w stanie położyć dłoni na głowie. Występuje osłabienie czucia skórno-mięśniowego, zmniejszenie napięcia mięśnia bicepsa i trójgłowego ramienia. Cierpienia bezpośrednio po zdarzeniu były znaczne i utrzymywały się przez około 2 miesiące. W późniejszych miesiącach słabły, zaś obecnie bóle występują okresowo i wymagają przyjmowania leków przeciwbólowych. (okoliczność bezsporna, dokumentacja medyczna k. 61-67, opinia biegłego J. S. k. 97-99)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów oraz opinii biegłego.

Zebrane w sprawie dokumenty nie budzą wątpliwości Sądu, albowiem zostały sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, w przepisany prawem sposób, a nadto ich prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd w pełni podzielił również opinię biegłego J. S.. Jest ona kompletna, jasna i jednoznaczna w swych wnioskach, a poza tym została sporządzona przez biegłego lekarza będącego specjalistą i dysponującego dużym doświadczeniem zawodowym. Żadna ze stron nie kwestionowała opinii ani pozostałych dowodów. Ustalony w sprawie stan faktyczny był bezsporny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

W toku niniejszego postępowania W. G. domagał się od obu pozwanych zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z pobiciem go przez pozwanych w dniu 10 kwietnia 2009 roku w K.. Należy więc wnioskować, iż roszczenia swoje opierał na treści art. 444 § 1 i 2 kc oraz 445 § 1 kc w zw. z art. 415 kc.

W świetle art. 415 kc przesłankami odpowiedzialności deliktowej są powstanie szkody, czyn niedozwolony, a więc zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu oraz związek przyczynowy pomiędzy tym zdarzeniem a szkodą. W rozpatrywanym przypadku bezsporna jest okoliczność, iż pozwani dopuścili się względem powoda W. G. czynu niedozwolonego w postaci pobicia wymienionego, albowiem po przeprowadzeniu postępowania karnego pozwani zostali skazani prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kraśniku z dnia 8 lutego 2010 roku, sygn. akt II K 460/09. W myśl zaś przepisu art. 11 kpc sąd w postępowaniu cywilnym jest związany ustaleniami takiego wyroku co do popełnienia przestępstwa.

Odnośnie zaś powstania szkody nadmienić należy, iż może ona mieć charakter majątkowy (na osobie lub na mieniu) bądź niemajątkowy (w postaci doznanej krzywdy). Generalnie szkodę stanowi uszczerbek w dobrach prawnie chronionych osoby poszkodowanej.

Zgodnie z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszystkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie zaś poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Cytowany przepis reguluje więc kwestię naprawienia szkody majątkowej na osobie w odniesieniu do sytuacji, kiedy nastąpiło uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, bądź śmierć człowieka. Przez uszkodzenie ciała należy przy tym rozumieć naruszenie integralności fizycznej człowieka w postaci samej powłoki cielesnej lub też tkanek oraz narządów wewnętrznych.

W świetle okoliczności sprawy niniejszej nie może budzić wątpliwości fakt, iż w wyniku pobicia przez pozwanych powód doznał uszkodzenia ciała i w związku z tym mógł domagać się naprawienia szkody i krzywdy.

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Naprawienia szkody niemajątkowej, jaką jest krzywda może się bowiem domagać osoba w wypadkach przewidzianych w art. 444 kc, czyli w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Krzywda obejmuje przy tym ujemne przeżycia związane z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi poszkodowanego, które to przeżycia niewątpliwie były udziałem powoda w związku z dokonaniem na nim czynem niedozwolonym.

Należy jednocześnie podkreślić, iż cierpienia powoda miały i mają również obecnie charakter fizyczny i psychiczny. Złamanie kości powodowało i nadal powoduje silny ból w okolicy urazu, który w początkowym okresie po zdarzeniu miał charakter stały i uniemożliwiał, bądź znacznie ograniczał dokonywanie wielu codziennych czynności. Z upływem czasu ból nieco zelżał, jednakże skutki urazu są odczuwalne przez powoda do dnia dzisiejszego, a więc w ponad cztery lata po wypadku.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał więc na względzie rozmiar i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, jakich doznał powód i jakich doznaje on w dalszym ciągu. Przede wszystkim zauważyć należy, że podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna, co oznacza, że przyznana powodowi kwota powinna przedstawiać realną wartość ekonomiczną w odniesieniu do doznanej krzywdy. Celem zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanych przez poszkodowanego cierpień.

Te wszystkie okoliczności dają zdaniem Sądu podstawę do uznania za odpowiednią kwotę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę 70.000 zł.

Kwota ta obciąża obu sprawców szkody solidarnie, zgodnie z art. 441 kc, który przewiduje najkorzystniejszą dla poszkodowanego zasadę współodpowiedzialności dłużników. Przywołać przy tym można dwa orzeczenia dotyczące

wykładni powołanego przepisu, a mianowicie: uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1978 r. (III CZP 14/78), gdzie stwierdzono: „Osoby skazane za udział w pobiciu, w wyniku którego doszło do uszkodzenia ciała, odpowiadają względem poszkodowanego solidarnie za doznaną przez niego szkodę (art. 441 k.c.) także wtedy, gdy sąd karny przypisał w prawomocnym wyroku skazującym spowodowanie tego uszkodzenia tylko jednemu z uczestników pobicia” oraz Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 czerwca 2000 r. (I ACa 347/00): „1. Ustalenia prawomocnego wyroku sądu karnego są wiążące w postępowaniu cywilnym jedynie co do popełnienia przestępstwa w nim opisanego.

2. Dla uznania bezprawności działania i odpowiedzialności pozwanych wystarczające było, że jeden z nich stworzył stan zagrożenia i warunki, które pozwalały drugiemu pozwanemu pobicie powoda. Dla solidarnej odpowiedzialności obu pozwanych wobec powoda nie ma znaczenia, w jakim stopniu pogorszenie stanu zdrowia wywołało działanie każdego z nich.”

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd zasądził od obu pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powództwo obejmujące żądanie wyższej kwoty należało oddalić.

Sąd nie znalazł podstaw do ograniczenia odpowiedzialności pozwanych z uwagi na obciążające ich na podstawie wyroku skazującego nawiązki, ani też z uwagi na sytuację majątkową czy też osobistą któregokolwiek z pozwanych.

Co do zasad uwzględnienia przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zasądzonej od sprawcy szkody nawiązki Sąd podziela w całości stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 1973 r. (II CR 11/73), gdzie stwierdzono: „Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. nie podlega ograniczeniu o sumę nawiązki orzeczonej na rzecz poszkodowanego w postępowaniu karnym na podstawie art. 59 § 3 k.k. Jednakże suma tej nawiązki może być wzięta pod uwagę przy określaniu w postępowaniu cywilnym wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia”

Co do braku możliwości ograniczenia odpowiedzialności pozwanych z powołaniem zasad współzycia społecznego wystarczy powołać Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1984 r. (III CRN 269/84): „Miarkownie odszkodowania na podstawie ocen stosunków majątkowych jest z reguły wyłączone, gdy zobowiązany umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa wyrządził pokrzywdzonemu szkodę na osobie; w takiej sytuacji ograniczeniu wysokości odszkodowania sprzeciwiają się zasady współzycia społecznego, do których odwołuje się art. 440 k.c.”

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie powołanych wyżej przepisów orzekł jak w wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu uzasadnia treść art. 100 kpc w zw. z art. 105 § 2 i 108 § 1 kpc. Powód wygrał proces w 35 % i poniósł w procesie koszty w wysokości 800 zł, na którą to kwotę składa się opłata od pozwu w wysokości 300 zł oraz zaliczka na wydatki w wysokości 500 zł. Pozwani nie ponieśli w procesie żadnych kosztów. Powodowi należy się od pozwanych 35 % poniesionych kosztów, a więc 280 zł.

Powód postanowieniem z dnia 2 lipca 2012 r. został zwolniony od kosztów sądowych w części. Koszty sądowe, wyłożone tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa to brakująca część opłaty od pozwu w kwocie 9.700 zł. Powództwo zostało uwzględnione w 35 %. Stosunkowe do wyniku procesu rozdzielanie kosztów sądowych polega zatem na ściągnięciu od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa z godnie z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398) 35 % kosztów, zaś od powoda – z zasądzonych na jego rzecz świadczenia na mocy art. 113 ust. 2 - 65 % kosztów. Opłata od zasądzonej wyrokiem kwoty 70.000 zł to 3.500 zł, zaś pozostała część tej kwoty obciąża powoda.

Pozwany M. P. prawidłowo zawiadomiony nie stawiał się na rozprawę, wobec czego wyrok w stosunku do niego jest zaoczny w myśl art. 339 § 1 kpc.

Orzeczenie o nadaniu wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności zapadło zgodnie z art. 333 § 1 pkt 3 kpc.

Mając na uwadze powyższe i w oparciu o powołane przepisy Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.